

HENRYK CHOŁAJ
Szkola Główna Planowania i Statystyki
Warszawa

KONTRAKTACJA A PRODUKCYJNE KOOPEROWANIE GOSPODARKI CHŁOPSKIEJ W ZWIĄZKU RADZIECKIM

(Przyczynek do teorii kolektywizacji w ZSRR)

Wyciągając wnioski z rozwoju kontraktacji w Związku Radzieckim, a zwłaszcza jej roli w stwarzaniu przesłanek dla socjalistycznej przebudowy rolnictwa, można stwierdzić, że jako instrument polityki gospodarczej była ona wykorzystywana w sposób niezwykle wielostronny — odpowiednio do zmieniających się warunków ekonomicznych — dla realizacji licznych zadań gospodarczych. Kontraktacyjną formę skupu wypełnia nader różnorodna treść ekonomiczna, przy czym charakterystyczny jest kierunek ewolucji systemu kontraktacji w ZSRR. Model kontraktacji produktów rolnych, tj. spełniane przez tę formę wymiany funkcje ekonomiczne i ustrojowe, zasięg asortymentowy i ciężar gatunkowy na rynku rolnym, zespół bodźców i metod działania organizacji kontraktujących, ulegał w ZSRR stałym zmianom — w zależności od etapu budownictwa socjalistycznego, stopnia rozwoju sił wytwórczych w rolnictwie, metod planowania i zarządzania stosowanych w całej gospodarce narodowej.

W niniejszym artykule rozpatrzmy kontraktację radziecką w latach dwudziestych i trzydziestych jako czynnik przeobrażeń socjalistycznych w rolnictwie chłopskim. Kontraktacja, która obejmowała początkowo głównie rośliny przemysłowe, w ciągu dwu lat 1928—1929 wykazała zasadnicze zmiany stając się formą skupu nie tylko roślin przemysłowych oraz przekształcając się z handlowej formy skupu w skomplikowaną umowę o charakterze produkcyjnym, w szczególności zaś stała się ona „metodą kolektywizacji”. Już jednak przed 1928 r. zarówno w ramach kontraktacji, jak i poza kontraktacją, ukształtowały się pewne elementy systemu nakładczego wprowadzonego przez *Masłocentr* i inne organizacje radzieckiego centralnego związku spółdzielczego. Był to w istocie system zaopatrywania indywidualnych gospodarstw chłopskich w niektóre środki obrotowe.

System ten traktował początkowo Stalin¹ jako główną formę rozwoju

¹ Niektórzy (por. np. M. Mieszczankowski, O systemie nakładczym i głównym ogniwie, *Życie Gospodarcze*, 10. 3. 1963 r.) twierdzą, że pierwszy koncepcję systemu nakładczego sformułował N. Bucharin. Pogląd ten jest w zasadzie niesłuszny, czego w tym miejscu ze względu na ograniczone ramy artykułu nie możemy szczegółowo udowodnić.

rolnictwa chłopskiego do socjalizmu. „Lenin słusznie wskazał w artykułach o spółdzielczości, że rozwój rolnictwa u nas powinien potoczyć się nową drogą, drogą wciągania większości chłopów poprzez spółdzielczość do budownictwa socjalistycznego, drogą stopniowego wprowadzania do rolnictwa zasad kolektywizmu najpierw w dziedzinie zbytu, później zaś w dziedzinie wytwarzania produktów rolnych. Niezmiernie ciekawe są pod tym względem niektóre zjawiska na wsi w związku z pracą spółdzielczości rolniczej. Wiadomo, że wewnątrz *Sielskosojuzu* powstały nowe wielkie organizacje według gałęzi rolnictwa — lnu, kartofli, masła itd., mające przed sobą wielką przyszłość. Spośród nich np. Lnocentr ogarnia całą sieć produkcyjnych zrzeszeń chłopów uprawiających len. Lnocentr zajmuje się zaopatrywaniem chłopów w nasiona i narzędzia produkcji, następnie zakupuje u tych samych chłopów całą produkcję lnu, zbywa ją masowo na rynek, zapewnia chłopom udział w zyskach i w ten sposób poprzez *Sielskosojuz* wiąże gospodarkę chłopską z przemysłem państwowym. Jak nazwać taką formę organizacji produkcji? Jest to według mnie domowy system wielkiej państwowo-socjalistycznej produkcji w dziedzinie rolnictwa. Mówię tu o domowym systemie produkcji państwowo-socjalistycznej przez analogię z domowym systemem kapitalizmu w dziedzinie, powiedzmy przemysłu włókienniczego, gdzie chałupnicy otrzymując od kapitalisty surowiec i narzędzia oddając mu całą swoją produkcję, faktycznie byli najemnymi robotnikami pracującymi w domu. Jest to jeden z wielu wskaźników, jaką drogą powinien postępować u nas rozwój rolnictwa. Nie mówię tu już o innych podobnych wskaźnikach w innych gałęziach rolnictwa. Nie trzeba chyba dowodzić, że olbrzymia większość chłopstwa chętnie wejdzie na tę nową drogę rozwoju...”¹.

Ten domowy system wielkiej, państwowo-socjalistycznej produkcji w rolnictwie uważał Stalin za główny element rozwoju chłopskiego rolnictwa ZSRR ku socjalizmowi². Była to koncepcja, według której budownictwo socjalizmu na wsi miałoby znajdować wyraz w ewolucji chłopów w kierunku przekształcenia go w domowego robotnika socjalistycznego przemysłu. Jest to koncepcja poniekąd odrębna od koncepcji kolektywizacji gospodarstw chłopskich na podstawie spółdzielczej (grupowej) własności środków produkcji, tworzenia kołchozów ze środków samych chłopów (aczkolwiek później podkreślano, że na bazie przemysłowego przetwórstwa produktów rolnych będzie następowało produkcyjne kooperowanie gospodarstw chłopskich). Koncepcja ta była wielokrotnie rozważana w ówczesnych publikacjach³.

M. in. w bezpośrednim związku z cytowanym wyżej stwierdzeniem Stalina wydaje się pozostawać pewien fragment rezolucji „O spółdzielczości” XIII Zjazdu WKP(b) z maja 1924 r. („w dziedzinie spółdzielczości

¹ J. Stalin, dzieła, tom 6, s. 139, 140.

² Fakt ten neglżuje zupełnie M. Mieszczankowski w artykule „Zarys historii teorii uspołecznienia rolnictwa”, por. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej nr 1/1963.

³ Por. np. M. Bieleńkij. Puti proizwodstwiennego kooperirowanija krestianstwa, Bolszewik, nr 17/1927.

W. Fejgin, Ob ewolucji krestianina w domasznego raboczego socialisticz. pomyslnosti. Bolszewik, nr 16/1929; oraz

E. Zielkina, Woprosy kontraktacji chłopoka. Pisze ona: „Dzięki kontraktacji chłop-producent bawelny przestaje już być czystym typem producenta indywidual-

rolniczej należy zwrócić szczególną uwagę na rozwój kształtujących się form zjednoczeń produkcyjno-zbytowych (Masłocentr, Lnocentr, Sojuzkartofielcentr itp.), a zwłaszcza następujący fragment rezolucji „O pracy na wsi” podjętej przez XV Zjazd WKP(b) w grudniu 1927 r.: „Doniosłą rolę w procesie produkcyjnego kooperowania odgrywa już obecnie i jeszcze bardziej będzie odgrywał w przyszłości przemysł rolny, tak państwowy jak i spółdzielczy, bezpośrednio związany — i technicznie i ekonomicznie — z produkcją rolną i przeobrażający wewnętrzny ustroój tej ostatniej. Ten proces stoi w związku ze wzrostem upraw intensywnych, hodowli itd. oraz z rosnącymi możliwościami eksportowymi (maślarnie, serowarnie, wytwórnie konserw, zakłady pierwotnej przeróbki lnu, suszarnie, bekonarnie itd. itp.”. W dalszym ciągu niniejszej rezolucji wpływ przemysłu na przeobrażenia ustrojowe w rolnictwie ujmowany był od strony oddziaływania kontraktacji określającej różnorodne strony procesu produkcyjnego w rolnictwie (ilość, jakość, metody produkcji, zaopatrywanie w środki produkcji) oraz stanowiącej, zwłaszcza w gałęziach, gdzie państwowo-spółdzielcze organizacje skupu są monopolistami, instrumentem stopniowego kooperowania produkcyjnego.

System nakładczy w rolnictwie radzieckim lat dwudziestych nie rozwinął się jednak szerzej — powstały jedynie pewne jego załączki — i nie stał się w praktyce główną formą rozwoju gospodarstwa chłopskiego do socjalizmu, jest jednak interesującym przykładem stosowania poszukiwań w zakresie przeobrażeń ustrojowych. Koncepcja ta, jak się okazało, wykraczała poza obiektywne możliwości ówczesnej gospodarki radzieckiej, jednakowoż w jakiejś mierze niewątpliwie oddziaływała na rzeczywistość. Udzielane indywidualnemu gospodarstwu chłopskiemu przez państwo środki ograniczały się tylko do niektórych środków obrotowych, głównie nasion plus kredyty pieniężne. Nie występowała natomiast ze strony państwa — jak obecnie w Polsce — pomoc paszowa w postaci pasz treściwych, zaś dostawy nawozów sztucznych nie nabrały większego znaczenia. Wynikało to nie tylko z cech ówczesnej gospodarki chłopskiej w znacznej mierze jeszcze naturalnej, odznaczającej się niską kapitałochłonnością produkcji (nagminnie stosującej sochy), niskim pogłowiem trzody chlewnej, ale przede wszystkim z niedorozwoju — w owym czasie — tych gałęzi przemysłu, które obsługują potrzeby produkcyjne rolnictwa. A istnienie odpowiedniego zaplecza przemysłowego jest warunkiem rozwoju systemu nakładczego.

O rozmiarach i strukturze zaopatrzenia produkcyjnego plantatorów roślin przemysłowych — a równało się ono 50% wszelkiego zaopatrzenia wsi oraz niemal wszystkim dostawom nawozów sztucznych dla rolnictwa w ogóle — informuje tabela 1.

nego. Jest to producent indywidualny pracujący na zamówienie socjalistycznego sektora gospodarki, ściśle z nim związany poprzez kontraktację. Jest to zorganizowany producent indywidualny. W rejonach bawełnianych mamy tę nową formę organizacji rolnictwa, którą Stalin określił jako „domowy system państwowo-socjalistycznej produkcji w rolnictwie”.

Sytuacja środkowo-azjatyckiego chłopca-producenta bawełny pracującego na zamówienie firmy bawełnianej i otrzymującego od niej niezbędne środki obrotowe zrodziła nawet teorię, że w Azji Środkowej — to już nie chłopstwo w pełnym znaczeniu tego słowa, a proletariat pracujący na skupywacza” (Na agrarnom frontie, nr 6—7/1928).

Tabela 1

Zaopatrzenie gospodarstw kontraktujących w latach 1927—28 ^a (w tys. rubli)

Uprawa	Nasiona	Nawozy	Maszyny i narzędzia	Inne	Razem
Burak cukrowy	684,0	173,0	—	49,0	906,0
Len	1 400,0	350,0	452,0	—	2 202,0
Bawełna	2 270,4	7 029,0	868,5	—	10 167,9
Nowe rośliny przemysłowe.	527,5	—	—	—	527,5
Tytoń żółty	2,97	43,8	42,0	—	88,7
Zboża czyste	7 409,0	—	—	—	7 409,0
Zboża zwykłe	4 395,7	—	—	—	4 395,7
Zboża techniczne	398,2	—	—	—	398,2
Razem	17 087,77	7 595,8	1 320,5	91,0	26 095,7

^a Według I. Bułatowa. Kontraktacja i jej rola w przygotowaniu spółdzielczej kolektywizacji. Woprosy istorii nr 4/1953, s. 29.

Powyższe ca 26 milionów rubli — równe wartości dwuletniego zaopatrzenia plantatorów kontraktujących — należy skonfrontować z sumą 500 milionów rubli¹ równającej się wartości zakontraktowanych produktów rolnych w samym tylko 1928 roku, co równa się ca 2,5% wartości produkcji (obecnie w Polsce odpowiednia suma równa się ponad 30%, a więc 15 razy więcej). Jak podaje Bułatow², pełne zabezpieczenie w nasiona mieli tylko producenci buraka cukrowego i bawełny, zaś producenci lnu tylko w 30%, tytoniu żółtego — w 13%. Do 1927 r. nawozy sztuczne stosowane tylko na 25—30% zakontraktowanej powierzchni buraka cukrowego; w 1928 r. nawożenie to stosowano na 50% powierzchni buraka cukrowego.

O „rozrzędzaniu” systemu nakładczego świadczy powstanie i rozpowszechnienie się w 1929 r. nowego rodzaju kontraktacji — kontraktacji **niezaliczkowanej**, która objęła wiosną 1929 roku 53,1% wszystkich zasiewów, a jesienią tegoż roku już 72,6% zakontraktowanego obszaru³, a zaliczkowana — tylko 27,4%. Kontraktacja niezaliczkowana nie przewidywała — wskutek braku środków w ręku państwa — ani kredytów, ani nasion, ani inwentarza. Jak podaje Kuźniecowa, kontraktacja oparta na faktycznym zaopatrywaniu w maszyny i kredyty produkcyjne dla gospodarstw chłopskich obejmowała podczas wiosennej kampanii kontraktacyjnej w Rosyjskiej Republice Federacyjnej⁴. Kontraktacja niezaliczkowana usunęła przeszkodę w dalszym rozwoju kontraktacji limitowanym finansowymi i materiałowymi możliwościami państwa.

Kontraktacja wraz z pewnymi elementami systemu nakładczego, która zapoczątkowała stopniowe przenikanie socjalizmu do wnętrza prywatnej gospodarki chłopskiej, nie zdążyła rozwinąć się w tym kierunku. Za-

¹ I. Zagoskina. Rola kontraktacji produktów rolnych w przygotowaniu powszechnej kolektywizacji (1928—1929). Warszawa 1953, Książka i Wiedza, s. 11.

² I. Bułatow, wyd. cyt., s.

³ J. Zagoskina — j. w.

⁴ J. Kuźniecowa. Predwaritielnyje itogi jarowej kontraktacji po RSFSR, Ekonomiceskoje obozrenije nr 6/1929.

miast dalszego przenikania nastąpiło, poczynając od końca 1929 r. w bardzo szybkim tempie połączenie gospodarstw chłopskich na zasadzie łączenia prostych chłopskich środków produkcji. Kolektywizacja została przeprowadzona w przyspieszonym tempie (plan pięcioletni 1928—1932 wysunął zadanie skolektywizowania 20% gospodarstw, zaś w wyniku pierwszej pięcioletki zakończono w zasadzie kolektywizację, która w podstawowych rejonach objęła 60% ogółu gospodarstw i 70% wszystkich gruntów chłopskich). Zamiast **w głąb**, tj. po linii rozwijania domowego systemu wielkiej państwowo-socjalistycznej produkcji w dziedzinie rolnictwa, kontraktacja zaczęła rozwijać się przede wszystkim **wszerz**, ogarniając coraz więcej rejonów i dziesiątki milionów hektarów zasiewów. Tak np. w 1927 r. kontraktacja obejmowała 900 000 gospodarstw, natomiast w 1929 r. już około 6 mln gospodarstw.

Gwałtowną ekspansję kontraktacji¹ zapoczątkował XV Zjazd WKP(b), na którym podkreślono znaczenie jej jako nowego podejścia do produkcyjnego kooperowania gospodarstw chłopskich² i uznano ją za nową formę spółni. Jednym z bodźców tej ekspansji było wykorzystanie kontraktacji jako najważniejszej formy planowych dostaw produktów rolnych, zwłaszcza zboża, co nastąpiło w związku z pojawieniem się kryzysu na froncie zbożowym i niską efektywnością wolnorynkowego skupu zboża w latach 1928. Zapoczątkowało to ewolucję kontraktacji w kierunku — odmiennym od kontraktacji w znaczeniu tradycyjnym — obligatoryjnego systemu skupu wielu produktów rolnych, starania się komunikowania gospodarstwom chłopskim planu skupu zbóż itd., który to plan był podpisywany dwustronnie. M. in. wskutek tego nie można byłoby mimo wszystko utożsamiać ówczesnej kontraktacji z dostawami obowiązkowymi. Choć zawierała ona pewne elementy nakazu administracyjnego operowała jednak nakazem skierowanym indywidualnie. Nie bez znaczenia dla sprawy było to, że kontraktacja odbywała się w trybie rozmów dwustronnych i indywidualizacji zadań planowych (pomimo elementów obligatoryjności kontraktacja radziecka odegrała pozytywną rolę w rozwoju roślin technicznych w ZSRR). Nie zostały więc utracone niektóre istotne cechy kontraktacji jako **formy wymiany**.

Główny sens ewolucji kontraktacji radzieckiej w latach 1928/29 polega jednak na wykorzystaniu jej jako narzędzia kolektywizacji rolnictwa (a także do pewnego stopnia na włączeniu w krąg jej działania momentów produkcyjnych w zakresie podnoszenia rolnictwa) w drodze wprowadzenia **kolektywnych umów z całymi wsiami** na fali przekształcania kontraktacji w system masowy, a to głównie przez wprowadzenie do umów **obowiązku wspólnej uprawy gruntów**, z których zbiory zostały zakontraktowane i włączenia tym sposobem gospodarstw indywidualnych w najprostsze zrzeszenia wytwórcze. W ten sposób wpływ kontraktacji na przebieg socjalistycznej przebudowy wsi dokonał się głównie poprzez przyczynianie się do rozwoju najniższych form kooperacji indywidualnych gospodarstw chłopskich.

¹ Jest rzeczą charakterystyczną, że według cyfr kontrolnych pierwszej pięcioletki, system kontraktacji miał objąć w roku końcowym ca 50% zasiewów zbóż i całą powierzchnię roślin technicznych; por. I. Sankow: Kontraktacja i kolektywizacja sielskiego choziajstwa, Moskwa 1928, s. 3.

² Por. XV Sjesd WKP(b), Stenograficzeskij otczet, Moskwa 1928, s. 1071, 1153, 1183 i in.

Rozwój historyczny wykazał więc, że nie owe elementy specyficznej manufaktury, występujące w opisywanych przez Stalina organizacjach spółdzielczości wiejskiej, ale występowanie tuż po kolektywizacji tzw. konnych kołchozów, kiedy dysponowały one jeszcze w swej masie tymi samymi narzędziami produkcji, taką samą trakcją konną co drobne gospodarstwa chłopskie, stanowiło najbardziej charakterystyczny wyraz „manufakturowego” stadium rolnictwa w Związku Radzieckim.

Idea przeprowadzenia powszechnej kolektywizacji rolnictwa poprzez kontraktację była wielokrotnie formułowana¹ przez Stalina. M. in. w rozmowie z pierwszą amerykańską delegacją robotniczą, charakteryzując kontraktację stwierdził on, że „system ten stanowi najpoważniejszą drogę do kolektywizacji gospodarki chłopskiej”².

Jakkolwiek powyższy pogląd teoretyczny o roli kontraktacji w procesie socjalistycznej przebudowy wsi nie został poddany ostatecznej weryfikacji w praktyce, to jednak stwierdzenie, że kontraktacja stanowiła najpoważniejszą drogę powszechnej kolektywizacji gospodarki chłopskiej, a w szczególności twierdzenie o genetycznym związku pomiędzy rozwojem kontraktacji a postępami powszechnej kolektywizacji rolnictwa w ZSRR byłoby nader wątpliwe.

Choć bowiem w latach 1928/29 w wielu rejonach ZSRR pojawiały się na szeroką skalę kolektywne formy kontraktacji, dzięki czemu — w pewnej mierze rozwinęły się różnorodne formy najprostszycch zrzeszeń produkcyjnych, to jednak ogarnęła ona tylko niezbyt dużą część (6 na 25 mln, przy czym do grudnia 1927 r. kontraktacją zostało objęte około 2 mln gospodarstw) wszystkich gospodarstw chłopskich, ani nie odegrała większej roli w **zasadniczych gałęziach produkcji rolnej**, jak zboża³, a zwłaszcza ziemniaki czy produkcja zwierzęca. Kontraktacja trzody chlewnej miała bardzo ograniczony zasięg — obejmując w 1929 r. tylko 540 000 sztuk bekonowych i słoninowych⁴ (w Polsce kontraktacja w 1963 r. ma wynosić 4 900 000 sztuk trzody chlewnej mięsno-słoninowej i 1 600 000 sztuk trzody bekonowej), zaś w dziedzinie hodowli bydła obejmowała nieznaczne ilości mleka oraz pewne ilości młodego bydła rzeźnego (1 082 000 sztuk w 1929 r.); ponadto wykorzystując odpadki przemysłu cukrowniczego, tj. wysłodki, melasę itp. zrzeszenia plantatorów buraka cukrowego zorganizowały kontraktacyjny wypas 800 sztuk bydła rogatego (spółdzielczość zakupowała na rynku woły i dostarczała gospodarstwom chłopskim do dalszego wypasu). Poza tym kontraktacja obejmowała wełnę, skórki karakułowe, kokony jedwabnicze. Dopiero w 1927 r. wprowadzono w niektórych obwodach kontraktację bydła zarodowego (państwo zaczęło dostarczać chłopom ze swoich ferm hodowla-

¹ „Metoda kontraktacji, metoda zawierania umów z całymi wsiami o dostarczenie im nasion itd. pod obowiązkowym warunkiem otrzymania od nich odpowiedniej ilości produktów zbożowych — metoda ta jest najlepszym sposobem zwiększenia urodzajności gospodarstw chłopskich i wciągnięcia chłopów do spółdzielczości” — J. Stalin, *Dzieła*, tom 11, s. 102.

² J. Stalin, *Dzieła*, tom 10, s. 125.

³ W 1929 r. kontraktacja obejmowała około 1/3 wszystkich zasiewów zbóż, przy czym kontraktacyjny skup zboża wyniósł 35% ogólnego skupu zboża. Dopiero w 1930 r. kontraktacja zbóż nabiera charakteru rzeczywiście masowego ogarniając 85% całego skupu zbóż.

⁴ P. Sawczuk, *Żiwotnowodstwo w sistemie narodnewo choziajstwa*, *Agrarnyje problemy*, nr 1/1930, s. 77.

nych cielecia zarodowe wybrane podczas pokazów, cielecia te zobowiązywali się chłopcy sprzedawać po osiągnięciu przez nie określonego wieku, a do tego czasu należycie karmić). Tak więc kontraktacja nie stała się bynajmniej powszechną, czy nieomal powszechną formą spójni między miastem i wsią, co byłoby niezbędne, gdyby miała ona być główną drogą socjalistycznej przebudowy wsi.

Jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną z tego punktu widzenia, jak kształtowała się nierównomierność rozwoju kolektywizacji w poszczególnych rejonach. Rejony i gałęzie gospodarki zbożowej były kolektywizowane w pierwszej kolejności, zaś rejony i gałęzie surowcowe (rośliny przemysłowe itp.), gdzie kontraktacja jako czynnik przyspieszający kolektywizację rozwinęła się najbardziej i jej staż był najdłuższy, kolektywizowały się nie tak szybko¹. Tymczasem kontraktacja surowców rolniczych dla przemysłu państwowego w dziedzinie roślin przemysłowych była uważana za główną dźwignię oddziaływania na socjalistyczną przebudowę drobnych gospodarstw chłopskich². W surowcowych rejonach rolnictwa (bawełna, burak) rozwój kontraktacji był najsilniejszy na skutek wysokiej towarowości produkcji tych gałęzi, bezpośredniego oddziaływania przemysłu socjalistycznego oraz pełnym monopolem państwa na tych rynkach monokulturowych.

Rola kontraktacji jako czynnika przeobrażeń ustrojowych³ polega na tym, że stwarza ona pewne ramy, w obrębie których może rozwijać się działalność różnorodnych zrzeszeń chłopskich, a w szczególności rozwój najprostszych form kooperacji produkcyjnej. Zrzeszenia takie mogą jednak powstawać i rozwijać efektywną działalność i poza systemem kontraktacji. Dowodem tego jest fakt, że w omawianym okresie w ZSRR obok zrzeszeń chłopskich działających na płaszczyźnie kolektywnych umów kontraktacyjnych istniała już od lat sieć **pozakontraktacyjnych** form i rodzajów spółdzielczości wiejskiej (proste formy kooperacji pro-

¹ J. Kurow, K woprosu o rejonnych osobiennościach kolektywizacji. *Agrarnyje problemy* nr 4/1930, s. 130.

² Poczynając od października 1927 r. kiedy wzrost kolektywizacji nabrał charakteru masowego ruchu, przeważająca część kołchozów tworzy się w rejonach zbożowych. Pierwsze dwa lata jakie upłynęły po XV Zjeździe WKP(b) charakteryzują się kolektywizacją zbożowych gałęzi rolnictwa. Budownictwo wielkich kołchozów zbożowych przybrało charakter masowy. Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa z uprawami technicznymi i warzywnymi, a także z ohdowłą. Akurat w tych gałęziach, gdzie kooperacja zbytu ma największe osiągnięcia, ograniczając w niektórych wypadkach 100% produkcji towarowej (bawełna, burak cukrowy, tytoń), kolektywizacja produkcji rozwija się bardzo powoli". G. Ratner. Na pati k spłosnoj kolektywizacji, Na agrarnom frontie nr 10/1929, s. 48.

„Procesy kooperowania i kolektywizacji, szczególnie w rejonach zbożowych, zachodzą obecnie tak szybko, że wyprzedzają kontraktację i w bardzo wielu wypadkach właśnie kooperowanie i kolektywizacja torowały drogę kontraktacji, a nie na odwrót". A. Lwow. Itogi i perspektywy kontraktacji ziarnowych kultur. Na agrarnom frontie nr 7/1929.

³ Według Zagoskiny, „kontraktacja sprzyjała jednoczeniu się gospodarstw chłopskich przede wszystkim w ten sposób, że dawała gospodarstwom kolektywnym pierwszeństwo przy zawieraniu umów oraz udzielała im specjalnych ulg w porównaniu z gospodarstwami indywidualnymi... Współdziałanie kontraktacji z procesem uspołdzielczenia polegało także na dostarczaniu chłopstwu skomplikowanych maszyn rolniczych na warunkach ulgowych, co stanowiło dla chłopów bodziec do częściowego bodaj uspołiecznienia procesów produkcyjnych". J. Zagoskina — Rola kontraktacji produktów rolnych w przygotowaniu powszechnej kolektywizacji (1928—1929), s. 20. Jest to jednak zbyt jednostronny punkt widzenia, który zresztą

dukcyjnej). Jak podaje Krajew¹, w 1929 r. w Rosyjskiej Republice istniało 29 000 zrzeszeń producentów zbóż na bazie kontraktacji kolektywnej, równocześnie rozwinęło działalność 19 900 zrzeszeń maszynowych, 6 900 zrzeszeń melioracyjnych, 5 200 zrzeszeń hodowlanych, 9 600 zrzeszeń przetwórstwa rolnego i inne (nasienne).

Aczkolwiek nie może być mowy o jakimś mechanicznym powiązaniu tempa kolektywizacji i rozwoju kontraktacji, to jednakże chłopci musieliby na własnym doświadczeniu przekonać się o wyższości kontraktacyjnych metod organizacji produkcji w ich gospodarstwie, co zakłada trwałe pewnego okresu czasu. Kontraktacja o stażu krótkoterminowym oznacza jedynie etap początkowy czy pierwsze podejście do indywidualnego gospodarstwa chłopskiego. Reorganizacja produkcji chłopskiej, wciągnięcie jej w orbitę przekształcającego oddziaływania sektora uspołecznionego możliwe jest na podstawie długotrwałych stosunków wzajemnych, na podstawie długoletniej kontraktacji obejmującej okres nie krótszy od pełnego racjonalnego płodozmianu. W warunkach takich długotrwałych stosunków umownych możliwe jest przerastanie najprostszych zrzeszeń produkcyjnych w bardziej złożone formy gospodarki kolektywnej². Jeśli tymczasem pominąć produkcję roślin technicznych, to w dziedzinie upraw zbożowych działalność kontraktacyjna w gospodarstwach indywidualnych trwała rok lub dwa i została właściwie dopiero zapoczątkowana. Nie zdołała również przejawiać większej ekspansji **kontraktacja wieloletnia**, którą zaczęto wprowadzać dopiero wiosną 1929 r. i to w zasadzie tylko w kołchozach i najprostszyszych zrzeszeniach produkcyjnych. W pierwszej połowie 1929 r. kontraktacja wieloletnia obejmowała 326 000 ha, tj. 2,8% całej zakontraktowanej powierzchni³. Kontraktację wieloletnią dotyczącą jedynie czterech upraw: lnu, buraka cukrowego, zbóż nasiennych i ziemniaków, przewidywano na okres jednego płodozmianu, nie mniej niż na 6 lat i nie więcej niż na 10 lat, przy czym obok zwykłych zaliczek przewidywano także pewne sumy reorganizacji całego gospodarstwa rolnego. Umożliwiła ona jeszcze większe planowe oddziaływanie na produkcję rolniczą, sprzyjała wprowadzeniu ulepszanego zmianowania oraz długoterminowemu kredytowaniu gospodarki rolnej, kontraktację wieloletnią realizowano przeważnie w rejonach działania spółdzielczych kolumn traktorowych.

eksponuje rolę pomocy finansowej stanowiącej czynnik działający samodzielnie, niezależnie od kontraktacji.

Jeszcze inaczej wpływ kontraktacji na rozwój kooperacji produkcyjnej ujmują A. D. Oborin. „Organizacje państwowe nie mogą mieć do czynienia z milionami drobnych gospodarstw zawierających umowy. Czyż można zawierać umowy z tak wielką ilością poszczególnych rolników? W jaki sposób ci rolnicy potrafią zadośćuczynić wszystkim wymaganiom przemysłu państwowego, dotyczącym uprawy zasianych obszarów i przestrzegania prawideł doglądu zasiewów. Wszystko to da się urzeczywistnić jedynie przez utworzenie z gospodarstw zawierających umowę kooperatywy wytwórczej. W ten sposób kontraktacja daje energicznego bodźca do zorganizowania chłopskiej kooperacji wytwórczej (arteli, kolektywów, komun)”. A. P. Oborin, Kontraktacja, jej znaczenie i korzyści, Centr. Wydawn. Ludów ZSRR, Moskwa—Charków—Mińsk, 1930.

¹ Por. M. Krajew, *Pobieda kołchoznowo stroja w SSSR*, Moskwa 1954, s. 242.

² Por. B. Morgenstern, *Kontraktacja ziarnowych kultur. Na agrarnom frontie* nr 1/1929.

³ Por. J. Kuźniecowa, *Predwaritelnoje itogi jarowej kontraktacji po RSFSR*, *Ekonomičeskoe obozrenie* nr 6/1929.

W okresie do 1929 r., a tym bardziej po 1929 r. budownictwo kołchozowe rozwijało się różnymi drogami — nie tylko i nie tyle „poprzez produkcyjno-zbytowe systemy spółdzielczości rolnej w drodze stopniowego uspołeczniania procesów produkcji i powolnego przekształcania najrozmaitszych zrzeszeń spółdzielczych w formy wyższe”¹, ile w drodze najkrótszej, tj. bezpośredniego zrzeszenia się chłopów w artele czy nawet komuny, a nie poprzez przerastanie zrzeszeń siewnych w kołchozy. I tak np. w 1928 r. było 5 000 zrzeszeń zbożowych, zaś w 1929 r. liczba ta wzrosła do 20 000, natomiast liczba kołchozów w jesieni osiągnęła 75 000². Wreszcie były organizowane bez uwzględnienia miejscowych warunków i wymogów efektywnego gospodarowania kołchozy-giganty ogarniające niekiedy dziesiątki wsi, co wytykały później uchwały partyjne. Do 20 lutego 1930 r. kołchozy skupiały już około 14 milionów gospodarstw chłopskich, tj. prawie 60% ogółu tych gospodarstw³, później jednak nastąpił pewien odpływ gospodarstw chłopskich z kołchozów i na 1 lipca 1930 r. było 86 000 kołchozów obejmujących 6 milionów gospodarstw⁴.

Tak więc najniższe formy kooperacji produkcyjnej, zwłaszcza zaś te, które były związane z kontraktacją, można w nader ograniczonym stopniu uznać za faktyczną przesłankę powszechnej kolektywizacji. Jednakowoż owo zrezygnowanie — jak było częstokroć w **praktyce** — z roli niższych form kooperacji dokonano pod wpływem całego szeregu czynników powodujących przyspieszenie tempa kolektywizacji nie oznacza, że zrezygnowano z roli tych form kooperacji (produkcyjnej, a nie ograniczonej tylko do spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu) w teorii⁵. Zbożowe zrzeszenia siewne i inne, jakie powstawały w wyniku kontraktacji

¹ „Praktyka kolektywizacji gospodarki zbożowej wykazała, że największy sukces mamy po pierwsze tam, gdzie chłop widzi wyższy przykład wysokiej wydajności i towarowości w postaci sowchozu, stacji maszynowo-tractorowej, oraz rozwiniętego kołchozu i idzie za tym przykładem; po drugie, tam, gdzie najbardziej zastosowana jest wysoka technika produkcji ułatwiająca przejście do wyższych form społecznych produkcji; konkretnie — w obrębie gospodarki zbożowej traktor to wielki kolektywizator rolnictwa, i wreszcie, że sukcesy kolektywizacji zasiewów zbóż mamy w jego głównych rejonach produkcyjnych”. M. Mikojan, Kolektywizacja i zagotowki. Bolszewik nr 9/1930, s. 29.

² Por. J. Żenier. Kontraktacja nowych posiewów urożaja 1930, Ekonomiczeskoje obozrenije nr 1/1930.

³ Istoria Kommunistycznej Partii Sowieckiego Sojuza. Wydanie wtore, dopełnienie. Moskwa 1962, s. 442.

⁴ Tamże, s. 447.

⁵ Pogląd taki wysunął M. Mieszczankowski, por. Zarys historii teorii uspołecznionego rolnictwa, cz. II. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej nr 1/1963, s. 22—26.

Warto zwrócić uwagę, że w przemówieniu na tym samym Plenum kwietniowym KC WKP(b) w 1929 r., w którym zostały sformułowane cztery warunki kolektywizacji, Stalin podkreślał rolę prostych form kooperacji: „... Należy przerzucić most między indywidualnym biedniacko-średniackim gospodarstwem a kolektywnymi — społecznymi formami gospodarowania w postaci masowej kontraktacji, w postaci rozwijania wszelkimi środkami zrzeszeń spółdzielczych, aby ułatwić chłopom przedstawienie swego drobnego gospodarstwa indywidualnego na tory pracy kolektywnej”.

...Nie ma potrzeby dowodzić, że nie można rozwijać kołchozów, nie można rozwijać ośrodków maszynowo-tractorowych, nie wciągając podstawowych mas chłopsstwa na drogę kolektywnych form gospodarowania przez masową kontraktację, nie zaopatrując rolnictwa w pokaźną ilość traktorów, maszyn rolniczych itd.” (Dzieła, tom 12, s. 69).

były traktowane — w teorii — jako baza dla masowego ruchu kołchozów, pierwszy stopień kolektywizacji produkcji, bezpośrednio graniczącej z TOZ i stopniowo przechodzący do wyższych form zjednoczeń produkcyjnych. Należy pamiętać, że w ówczesnym okresie kontraktacja w nowej postaci jako spółnia produkcyjna — była rozumiana jako synonim niższych form kooperacji produkcyjnej. Począwszy od XV Zjazdu WKP(b) kontraktacja była traktowana jako najprostsza, najbardziej dla chłopów zrozumiała forma spółni produkcyjnej stanowiąca „jeden z najważniejszych środków kooperowania samej produkcji chłopskiej w istotnym znaczeniu tego słowa, to jest dobrowolnego jednoczenia się drobnych wytwórców”¹. Podobnie traktuje kontraktację XVI Konferencja WKP(b), która odbyła się w tym samym miesiącu (kwietniu) 1929 r. po plenum KC WKP(b), na którym zostały sformułowane owe cztery przesłanki kolektywizacji przez Stalina i widać to na przykładzie referatu M. Kalinina², rezolucji w sprawach rolnictwa³ i w przemówieniach wielu mówców⁴. Również listopadowe Plenum KC WKP(b) w 1929 r., z jeszcze większym nasileniem uznało kontraktację za ważny środek produkcyjnego kooperowania⁵.

Najdobitniejszym wyrazem tego, że kontraktacja była traktowana jako synonim prostych form kooperacji są rozważania zawarte w książce I. Sankowa pt. „Kontraktacja i kolektywizacja rolnictwa”. Sankow twierdzi, że kontraktacja stwarza niezbędne warunki dla stopniowego nagromadzenia elementów kolektywizacji, przy czym rozwój odbywa się poprzez uspołecznienie różnych procesów produkcyjnych na poszczególnych stadiach produkcji surowca rolnego.

W jaki sposób następuje nagromadzenie elementów kolektywizacji, może zdaniem Sankowa służyć przede wszystkim przykład zrzeszenia branżowego plantatorów buraka cukrowego⁶. Jeśli w danej wsi istnieje specjalnie zorganizowany maszynowy punkt usługowy obsługujący zrzeszenie plantatorów, wówczas występuje społeczne wykorzystywanie środków produkcji (traktor, opryskiwacze, magazyn nawozów sztucznych) a przede wszystkim uspołeczniona własność niektórych środków produkcji. Jeśli zrzeszeniu plantatorów dostarczane są takie maszyny, których nie mogą oni wykorzystywać w trybie indywidualnym, następuje częściowe uspołecznienie procesu produkcji.

Punkt maszynowy zrzeszenia producentów buraka cukrowego plus zrzeszenie będą prostą formą kooperacji, stanowią warunki stopniowego

¹ KPSS w rezolucjach i reszenijach szesjdow, konferencji i plenumów. Widanie VII, czast II. Moskwa 1953, s.

² Szestnadsataja konferencja WKP(b), Stenograficzeskij otczot. Moskwa 1962, s. 290.

³ Op. cit., s. 637.

⁴ Op. cit., s. 407—408 i in.

⁵ „Na podstawie rozwijania spółni produkcyjnej, masowej kontraktacji itd. rośnie produkcyjne kooperowanie gospodarstw chłopskich, które coraz bardziej przechodzi na wyższy szczebel i przerasta w ruch kołchozowy...”

...Budownictwo kołchozowe stanowiąc nierozdzieloną część jednego planu spółdzielczego Lenina i wyższą formą kooperowania, może rozwijać się pomyślnie tylko w oparciu o cały system spółdzielczości rolniczej, która ze spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu oraz najprostszycch zrzeszeń produkcyjnych coraz bardziej przerasta w ruch kołchozowy” — KPSS w rezolucjach i reszenijach, op. cit., s. 523 i 530.

⁶ I. Sankow. Kontraktacja i kolektywizacja sielskowo choziajstwa, Knigosozuz, Moskwa, 1928, s. 85.

uspołecznienia całego procesu produkcji buraka cukrowego. „Mamy tu przykład — pisze Sankow — jak prosta forma kooperacji zrzeszenia plantatorów przerasta w kołchoz ogarniający całą ludność danej wsi uprawiającą buraki cukrowe”. Jeśli takie zrzeszenie zorganizuje spółdzielczy wypas bydła w oparciu o wysłodki otrzymywane z cukrowni, wówczas kolektywizacja obejmuje i chów zwierząt gospodarskich, następuje uspołecznienie własności zarówno inwentarza martwego jak i żywego oraz wszystkich stadiów produkcji.

Również praktyka innych zrzeszeń kontraktacyjnych — konkretnie zrzeszeń producentów nasion oraz zrzeszeń siewnych zbożowych, mających wiele cech wspólnych ze zrzeszeniami nasiennymi — dostarcza przykładów narastania elementów kolektywizacji w ramach prostych form kooperacji. Sankow nie podkreśla jednak, że decydujące znaczenie ma tu dostawa maszyn, traktorów itd., że jest to nieodzownym warunkiem przerastania prostych form kooperacji w kołchozach. Wskazuje on natomiast, że jeśli w zrzeszeniach buraczanych, nasiennych i zbożowych bardziej rozpowszechnione są przykłady charakteryzujące kontraktację jako środek nagromadzenia elementów kolektywizacji w rolnictwie i uspołecznienie procesu produkcji, to nie można tego powiedzieć o zrzeszeniach plantatorów bawełnianych, lnianych, tytoniowych i innych.

* *

*

Jak dowodziliśmy wyżej, mimo zbieżności w czasie, a właściwie wskutek tej równoczesności powszechnej kolektywizacji rolnictwa i aktywizacji kontraktacji i jej umasowienia, jakie nastąpiło po 1928 roku, trudno byłoby uznać kontraktację za **główną** siłę napędową socjalistycznej przebudowy wsi, jaka dokonała się w latach 1929—1933, zaś tezę o **genetycznym uwarunkowaniu** kolektywizacji przez kontraktację za niezgodną z faktami¹.

W pewnym zakresie jednak (czy w odniesieniu do pewnych rejonów lub pewnej grupy gospodarstw) kontraktacja może być nazwana **prologiem** powszechnej kolektywizacji (obok innych czynników).

O tyle, o ile kontraktacja przyczyniła się **praktycznie** — stwarzając różne formy pośrednie — do przejścia od kooperacji zaopatrzenia i zbytu do gospodarstw rolnych typu socjalistycznego — odpowiednio do wieloczołowego schematu stopniowości właściwego leninowskiemu planowi spółdzielczemu — była ona jednym z czynników, czy przesłanek kolektywizacji (jeśli nie liczyć jej wpływu na rozwój spółdzielczości handlowej). Wciąganie mas chłopskich na drogę kolektywnych form gospodarowania przez masową kontraktację może odbywać się dwojako: po pierwsze, w powiązaniu z pomocą produkcyjną i dostarczaniem tech-

¹ O zagadnieniu genetycznej więzi między ruchem kołchozowym a ruchem spółdzielczym na podstawie kontraktacji. Por. XVI Konferencję WKP(b). Stenograficzekij otczot, Moskwa 1962, s. 237 i w innych miejscach.

„Brak bezpośrednich wskaźników oddziaływania kontraktacji na uspołecznienie procesów produkcyjnych nie daje możliwości, choćby w przybliżeniu ustalić, w jakim stopniu powstawanie kołchozów uwarunkowane jest kontraktacją. Z szeregu rejonów. dochodzą doniesienia, że kontraktacja nie wywarła wpływu na wzrost kołchozów albo że wpływ ten był nieznaczny”. W. Siergiejew. Uroki kontraktacji sielskochoziajstwiennych Kultur. Puti sielskiego choziajstwa nr 4/1929, s. 19.

niki rolniczej dla wsi, gdy gospodarstwa kontraktujące zaopatrywane są w takie narzędzia produkcji i maszyny, które są i zbyt drogie jak na siły pojedynczego gospodarstwa i nie mogą być efektywnie wykorzystywane w obrębie pojedynczych gospodarstw, co stwarza ekonomiczną potrzebę łączenia drobnych gospodarstw chłopskich w takie organizacje kolektywne, które pozwoliłyby efektywniej wykorzystać te maszyny. Zjawisko takie wystąpiło w pewnym zakresie w ZSRR. Forma stosunków opartych na umowach kontraktacyjnych była stosowana przy obsłudze gospodarstw chłopskich przez tzw. kolumny traktorowe, gdzie punkt umowy o dostawę określonej ilości produktów był zresztą momentem wtórnym. Korzystanie z usług traktorów przez gospodarstwa kontraktujące sprzyjało ich kooperacji produkcyjnej w formie prostych zrzeczeń maszynowych. Umowy o uprawę ziemi za pomocą traktorów zawierane były bowiem wyłącznie ze zrzeczeniami siewnymi i innymi zejednoczeniami produkcyjnymi z obowiązkiem łączenia zakontraktowanych obszarów w jednolite masywy przy całkowitym likwidowaniu międz. Jednakże kolumny traktorowe istniały w nielicznych rejonach i w bardzo ograniczonym zakresie. Jak podają autorzy radzieccy, podczas jesiennej kampanii kontraktacyjnej 1928 r. działało 13 takich kolumn traktorowych, zaś podczas wiosennej kampanii 1929 r. 56 kolumn. Po raz pierwszy tego typu pomoc produkcyjną chłopom indywidualnym na podstawie umowy kontraktacyjnej była udzielona w 1927 r. przez sowchoz im. T. Szewczenki na Ukrainie. W czerwcu 1929 r. Rada Pracy i Obrony ZSRR podjęła uchwałę o szerokim budownictwie stacji maszynowo-traktorowych.

Działalność państwowych i spółdzielczych kolumn traktorowych, zawierających umowy kontraktacyjne z okolicznymi chłopami — stanowią przykład odmiennego sposobu kooperowania — w odróżnieniu od „zwykłego” (tj. najczęściej wtedy występującego) sposobu kooperowania gospodarstw chłopskich¹. Powstawała bowiem więź chłopskich środków produkcji z państwowymi (technika plus znacjonalizowana ziemia) na podstawie stosunków opartych o umowę państwa z chłopami. W „zwykłych” kołchozach, technika była manufakturowa, podczas gdy kolumny dostarczały bardziej nowoczesnej bazy energetycznej. Chłop ze swej strony zobowiązywał się sprzedawać państwu część wytworzonej wspólnie produkcji, w zamian za co nakładca dawał mu środki produkcji (traktory), ale nie na użytkowanie długotrwałe, lecz na określony termin, oraz nasiona. Zdaniem niektórych autorów, system ten był swoistą kontynuacją „domowego systemu wielkiej państwowo-socjalistycznej produkcji w rolnictwie”, analogicznego do tego, co zorganizował Masłocentr i Lnocentr.

„Tak więc przedsiębiorstwo konsekwentnie socjalistycznego typu staje się organizatorem handlowej i produkcyjnej działalności chłopów... Kiedy kontraktacja oparta jest na tej zasadzie, rezultatem jej jest uspołecznienie gospodarstw chłopskich. Równocześnie jednak chłopci nie tracą swojej indywidualnej samodzielności. Co przedstawia sobą w tych warunkach klasowy typ chłopca? Nie jest to uspołdzielczony chłop, gdyż kooperacja zakłada istnienie spółdzielczej własności środków produkcji. W danym przypadku środki produkcji przeciwstawiają się podstawowym

¹ Por. referat M. Kalinina, O drogach rozwoju rolnictwa na XVI Konferencji WKP(b). Stenograficzeskij otczot, Moskwa 1962, s. 290—296.

masom chłopstwa, jako nie należące do nich, lecz należące do państwowej bazy energetycznej. W takich warunkach chłop ewoluje w stronę przekształcenia się w domowego robotnika socjalistycznego przemysłu... O ile sieć stacji maszynowo-traktorowych już w ciągu roku zawładnie na podstawie kontraktacji produkcyjną działalnością gospodarstw chłopskich, położonych na milionie hektarów ziemi, o tyle działalność takich baz energetycznych będzie w coraz większym stopniu rozszerzać się, a rola ich wzrastać, o tyle proces przekształcania chłopów całych rejonów w domowych robotników stanie się kwestią nie abstrakcyjnej hipotezy teoretycznej, lecz faktem realnej rzeczywistości¹.

Na skutek braku materialnych możliwości państwa radzieckiego kontraktacja miała jednak inny charakter i przybrała inny kierunek rozwoju, w nikłym stopniu jedynie zaopatrując gospodarstwa chłopskie w niektóre środki produkcji. Kontraktacja działała jako czynnik kolektywizacji procesu produkcyjnego w trybie obligatoryjnego wdrażania (krzewienie z góry) elementów kolektywizmu o drobnej gospodarce prostej, bez wyposażenia jej w technikę i maszyny. Elementy zaopatrzenia produkcyjnego i elementy obowiązku kolektywnego organizowania procesu produkcji nie pokrywały się.

Stanowiąc ramy dla powstawania najprostszych form kooperacji produkcyjnej indywidualnych gospodarstw chłopskich odegrała kontraktacja z tego tytułu rolę **mostu** — podobnie jak i inne, pozakontraktacyjne zrzeszenia spółdzielcze chłopów, stacje maszynowo-traktorowe itd. — między drobnotowarowym gospodarstwem chłopskim a socjalistycznym przedsiębiorstwem rolnym. Szczególną rolę w rozwoju kooperacji odegrało włączanie do umów kontraktacyjnych zobowiązań dotyczących organizowania zespołowej orki. Ta metoda produkcyjnego kooperowania gospodarstw chłopskich była najszerszej stosowana przy kontraktacji zasiewów czystych odmianowo. Zachowanie czystości odmian kwalifikowanego zboża siewnego mogło być zapewnione jedynie przy całkowitym zasiewie czystymi odmianowo nasionami całego obszaru zasiewu, tj. przy połączeniu gruntów chłopskich w jeden masyw. Stąd też kontraktacja produkcji nasiennej była przeprowadzona — w sposób bezwzględnie obowiązujący — wyłącznie tzw. metodą gniazdową, tj. całymi wsiami. Również kontrakty nienasienne zawierane tylko ze zorganizowanymi plantatorami (w zrzeszenia siewne i inne), a to w celu wdrażania elementów kolektywizmu². Organizując się w takie zrzeszenia chłopci zobowiązywali się do trzech rzeczy:

- a) przeprowadzić wspólną uprawę zakontraktowanego obszaru,
- b) stosować właściwe agrotechniczne metody uprawy ziemi,
- c) sprzedawać w trybie kontraktacji **wszystkie** nadwyżki towarowe spółdzielczym organizacjom skupu, ale nie mniej niż określone minimum z każdego hektara zakontraktowanej powierzchni ustalonego na podsta-

¹ W. Fejgin. Ob ewolucji krestianina w domaszniowo raboczewo socjalistycznej promyszlennosti. Bolszewik nr 16/1929.

² „Na mocy zarządzenia umowy kontraktacyjne mogą być zawierane tylko ze zrzeszeniami gospodarstw chłopskich (kołchozy, zrzeszenia siewne itd.). Zrzeszenia siewne powinny zorganizować się w ciągu dwu miesięcy od dnia podpisania umowy. W ten sposób proces kolektywizacji otrzyma nowy bodziec dalszego rozwoju”. J. Zenier. Kontraktacja ziarnowych posiewów urożaja 1930. Ekonomiczeskoje obozrenije nr 1/1930.

wie przeciętnego urodzaju (kontraktowano bowiem obszar, a nie określano ilości produkcji)².

Zbożowe zrzeszenia siewne jako podstawowa forma zjednoczeń produkcyjnych, które powstawały w wyniku kontraktacji i inne zrzeszenia specjalistyczne (buraczane, bawełniane itp.) stanowiące nowy typ najprostszych form kooperacji produkcyjnej, które po raz pierwszy pojawiły się w rezultacie wiosennej kontraktacji zbóż w 1928 r., były pierwszym stopniem kooperacji produkcyjnej bezpośrednio graniczącej ze zrzeszeniami wspólnej uprawy ziemi (TOZ) i prowadzącej do wyższych form zjednoczeń produkcyjnych. Zrzeszenia siewne nie były jednak kołchozami, nawet jeśli stosowały wspólne zmianowania, zasiewały pola wykwalifikowanymi nasionami, wspólnie odstawały wytworzoną produkcję, a nawet młóciły ją wynajętą wspólnie młocarnią i czyściły zboże na wspólnym tryjerze itp., gdyż bydło, narzędzia produkcji były nadal własnością prywatną itd. Ponieważ zrzeszenia te nie tylko kontraktowały zasiewy, organizowały masowe obsiewy pól wyselekcjonowanymi zasiewami oraz wspólnie wykonywały prace polowe przy pomocy maszyn rolniczych, ale organizowały także punkty sortowania nasion, zbyt produkcji, zabudowania dla ochrony maszyn, pojawiały się w nich jednak obok zaczątków kolektywnego wykorzystania ziemi też pewne zaczątki kolektywnej własności środków produkcji.

Kontraktacja zmieniła charakter pracy spółdzielczości wiejskiej, wywierając wpływ na zmiany kierunku jej działalności i umocnienie produkcyjnego charakteru tej działalności. Na miejsce dotychczasowych operacji w zakresie zbytu i zaopatrzenia gospodarstwo chłopskie zaczęło być obsługiwane na podstawie umowy kontraktacyjnej całym kompleksem zabiegów ekonomicznych i agratechnicznych (kredyt, maszyny rolnicze, nawozy, nasiona wysortowane, pomoc agrotechniczna). Rozpyłone dawniej i izolowane przedsięwzięcia spółdzielczości (kontraktacja, kredytowanie, zbyt) obecnie zespoliły się jako wewnętrznie związane ze sobą elementy działalności systemu produkcyjno-skupowego.

Radzieckie doświadczenia w zakresie wykorzystania kontraktacji jako narzędzia realizacji polityki ekonomicznej i przekształcenia ustroju agrarnego wzbogacają charakterystykę tej kategorii ekonomicznej, nie stanowią wszakże dowodu przemawiającego bezwarunkowo za koniecznością wykorzystania tej metody w taki sam sposób i w takim samym zakresie. Zależy to od całokształtu istniejących warunków ekonomicznych, społecznych, politycznych itd., które określają formy, metody i tempo socjalistycznej przebudowy wsi. Dość przytoczyć tu przykład wielu krajów demokracji ludowej, które przeprowadziły socjalistyczną przebudowę indywidualnej gospodarki chłopskiej z systemem obowiązkowych dostaw produktów rolnych na rzecz państwa (o znacznie szerszym asortymencie niż w Polsce), zaś kontraktacja odegrała rolę zupełnie podrzędną — nawet tylko jako forma skupu. W żadnym bodaj państwie socjalistycznym nie został reprodukowany model kontraktacji radzieckiej z lat 1928—1932, kiedy występowała największa mnogość funkcji ekonomicznych.

² Por. A. Żabko-Potopowicz, Kontraktowanie produkcji rolniczej w Związku Radzieckim. Spółdzielczy Przegląd Naukowy, kwiecień — czerwiec, 1949.

ГЕНРИХ ХОЛАЙ
Центральная Академия Планирования
и Статистики
В а р ш а в а

**КАНТРАКТАЦИЯ И ПРОИЗВОДСТВЕННОЕ КООПЕРИРОВАНИЕ
КРЕСТЬЯНСКИХ ХОЗЯЙСТВ В СОВЕТСКОМ СОЮЗЕ**

(к вопросам теории коллективизации в СССР)

С о д е р ж а н и е

В статье разбирается многократно выдвигаемая в советских экономических дискуссиях двадцатых годов концепция, по которой система контрактации сельскохозяйственных продуктов, содержащая некоторые элементы накладной системы, должна быть главной формой перехода крестьянского хозяйства на путь социализма.

Для осуществления этой концепции не было в то время объективных условий. Однако она в какой-то мере, несомненно, воздействовала на действительность.

Во второй части статьи рассматривается роль контрактации как простой формы кооперации в сельском хозяйстве (отраслевые ассоциации).

HENRYK CHOŁAJ
Academy of Planning and Statistics
W a r s a w

**CONTRACTING SYSTEM AND PRODUCTION COOPERATION
OF PEASANT FARMING IN THE SOVIET UNION**

(A contribution to the collectivization theory in the USSR)

S u m m a r y

The article reports on the concept, raised at many returns in economic discussions during twenties in the USSR according to which the agricultural contracting system including some investment features was supposed to be the principal way of the development of peasant farming towards socialism.

This concept, as it came out, exceeded the objective possibilities of Soviet economy in that time, however, it had affected the actuality in some degree.

In the second part of the article the role of contracting as that of the simple form of cooperation in agriculture (branch associations) is being discussed.

